

KOMENDA POWIATOWA POLICJI W WIERUSZOWIE

<http://www.wieruszow.policja.gov.pl>

2024-04-26, 04:23

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

POLICJANCI OSTRZEGAJĄ PRZED OSZUSTWEM "NA MECHANIKA"

Uszkodzili auto, by je później naprawić i wyłudzić pieniądze od właścicielki. Łódzcy policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy uszkodzili auto jednej z klientek sklepu, a następnie zaproponowali jej pomoc w uruchomieniu go. Gdy po naprawie zażądali od niej 500 złotych kobieta wezwała na miejsce policję.

12 maja 2017 roku około godziny 13.00 jedna z mieszanek Łodzi przyjechała swoim seicento do sklepu na ulicy Św. Teresy. Zaparkowała i poszła zrobić zakupy. Gdy wróciła do swojego pojazdu i chciała odjechać okazało się, że jej auto jest niesprawne. Wtedy też podszedł do niej mężczyzna i zaproponował pomoc. Jak stwierdził jest właśnie ze swoim dziadkiem, który potrafi naprawiać samochody. Kobieta zgodziła się na jego pomoc. Starszy z mężczyzn podniósł maskę pojazdu i zaczął wymieniać części. Po około 20 minutach okazało się, że samochód kobiety jest ponownie sprawny. Wtedy też łodzianka usłyszała, że za naprawę auta jest winna mężczyznom 500 złotych. Kobieta od razu zaprotestowała uważając, że jest to zbyt duża kwota za taką niewielką naprawę. Mężczyźni jednak nie odpuszczali. Poinformowała ich więc, że nie ma przy sobie takiej gotówki i musi iść do bankomatu. Gdy tylko się od nich oddaliła, zadzwoniła do swojego męża oraz do komisariatu policji. Podejrzewając podstęp wraz ze swoim partnerem poprosili ochronę obiektu, by pokazała im nagranie monitoringu obejmującego miejsce zaparkowania jej auta. Wtedy też się okazało, że gdy poszła do sklepu jeden z mężczyzn otworzył maskę w jej seicento i najprawdopodobniej je unieruchomił.

Ochrona uniemożliwiła ucieczkę mężczyznom i przekazała ich w ręce przybyłych na miejsce policjantów. Sprawcy nie przyznawali się do usiłowania oszustwa. W rozmowie z funkcjonariuszami twierdzili, że chcieli tylko pomóc kobiecie. Nie wiedzieli jednak, że całe zdarzenie zarejestrował sklepowy monitoring. Mężczyźni zostali zatrzymani. Jak się okazało, był to 44-letni mieszkaniec Gniezna oraz jego 74-letni kompan. Usłyszeli już zarzuty usiłowania oszustwa, za co grozi kara nawet do 8 lat pozbawienia wolności.

(KWP w Łodzi / mw)

